Rok V. Wilno, dn. 10 października 1931 r. Nr. 19.

WIADOMOŚCI
ARCHIDIECEZJALNE WILEŃSKIE

DWUTYGODNIK KAPŁAŃSKI.

Cena prenumeraty:
Rocznie . . 15 zł
Półrocznie . 8 zł
Nr. pojedyń. 80 gr

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:
Wilno, zaułek Bernardyński 6, m. 1.
Konto P. K. O. Nr. 80.833

Cena ogłoszeń:
Cała strona 48 zł
Pół strony . 24 zł
1/4 strony . 12 zł
1/8 strony . 8 zł

Agnoscite quod agitis: imitamini quod tractatis. *Pont. Rom.*

DZIAŁ URZĘDOWY.

Zarządzenia Stolicy Apostolskiej.

Wniesienie na Indeks dzieł Edwarda Le Roy.

Feria IV, die 24 Iunii 1931.

E-mi ac R-mi D-ni Cardinales fidei moribusque tutandis praepositi, in generali consessu Supremae Sacrae Congregationis Sancti Officii, praehabito DD. Consultorum voto, tamquam praedamnata, ad normam can. 1399, 2-o., 6-o. C. I. C., habenda et in Indicem librorum prohibitorum inserenda esse decreverunt opera Eduardi Le Roy, quae infra recensentur:

L'Exigence idéaliste et le fait de l'évolution. Paris, Boivin et C. ie, 1927.

Le problème de Dieu. Paris, L'Artisan du Livre, 1929.

La pensée intuitive, voll. 2. Paris, Boivin et C. ie, 1929 - 1930.

Les origines humaines et l'évolution de l'intelligence. Paris, Boivin et C. ie, 1930.

Et feria V subsequenti, die 25 eiusdem mensis et anni, SS-mus D. N. D. Pius divina Providentia Pp. XI, in solita audientia R. P. D. Assessori S. O. concessa, relatam E-morum Patrum resolutionem approbavit, confirmavit et publici iuris fieri iussit.

Datum Romae, ex Aedibus Sancti Officii, die 27 iunii 1931.

(L. S.) *A. Subrizi,* Supr. Sacrae Congr. S. Officii Notarius.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 23, str. 330).

Dekret Św. Kongr. Soborowej o noszeniu stroju duchownego przez osoby duchowne.

Na zasadzie mądrych przepisów Kościoła zewnętrzna powaga i przyzwoitość szat osób duchownych, do służby Bożej powołanych, ma być oznaką wewnętrznej doskonałości tychże osób i ma wyróżniać je z pośród świata. Szaty duchowne jakkolwiek w różnych czasach i miejscowościach różny miały krój i barwę, zawsze jednak zachowały i zachowują coś stanowi duchownemu szczególnego i właściwego, dlatego szatą *kościelną* czyli *duchowną* się zowią i za taką są uważane.

Przepis w tej sprawie obowiązujący zawiera się w kan. 136 § 1 Kodeksu Prawa Kan. i brzmi w ten sposób: „Wszyscy duchowni obowiązani są do noszenia należytej odzieży duchownej, stosownie do prawowitych zwyczajów miejscowych i przepisów Ordynarjusza; mają mieć skromnie utrzymane włosy i mają nosić tonsurę, chybaby powszechnie przyjęty zwyczaj na to nie pozwalał“.

Tymczasem dobrze wiadomo Św. Kongregacji, że nie wszystkie osoby duchowne, w niektórych zwłaszcza krajach, stosują się do wspomnianego wyżej kanonu. Nie brak bowiem takich kapłanów, którzy, lekceważąc swą godność i szacunek stanowi należny, wbrew uprawnionym zwyczajom i przepisom Ordynarjatu, nawet publicznie używają odzieży co do barwy i formy zupełnie świeckiej i nie noszą tonsury. Stąd wierni nie mają dla stanu duchownego należytego szacunku; samo zaś duchowieństwo naraża się na niebezpieczeństwo postępowania w sposób niewłaściwy i niezgodny ze swem powołaniem, a nawet naraża się na odstępstwo od stanu duchownego. Nie brak takich kapłanów, którzy ubrani po świecku, czynności święte w kościele sprawują, zasiadają w konfesjonale, Mszę św. odprawiają, udzielają Komunji św.

Celem usunięcia wszelkich w tej sprawie nadużyć, a zarazem utrwalenia i zabezpieczenia karności kościelnej, Św. Kongregacja Soborowa niniejszym dekretem nakazuje, iżby wszyscy duchowni, oprócz tonsury, zawsze nosili publicznie odpowiedni strój kapłański, nawet podczas letnich wakacyj, mianowicie strój, który prawowity zwyczaj i przepis Ordynarjusza uznał za właściwy dla stanu kapłańskiego.

Nadto taż sama Św. Kongregacja poważnie nakazuje kapłanom, ażeby święcie zachowywali również przepis kan. 811 § 1: „Kapłan, zamierzający odprawiać Mszę św., ma być ubrany w szatę stosowną, aż do stóp sięgającą“. Baczyć także należy, iżby kapłani podczas publicznego udzielania Sakramentów św. byli również ubrani w suknię duchowną. Proboszczowie i rządcy kościołów w swych świątyniach nie powinni dopuszczać do ołtarza kapłanów, chcących odprawić Mszę św., jeśliby stosownie do przepisu, zawartego w kan. 804 § 2, nie byli w szatę duchowną odziani, mianowicie w szatę, o której mowa w kan. 811 § 1.

Ażeby zaś niniejszy dekret przez wszystkich, kogo to dotyczy, ściśle był przestrzegany, taż sama Św. Kongregacja poleca tę sprawę szczególnej pilności i czujności Ordynarjuszów, którzy, gdyby tego zaszła potrzeba, względem nieposłusznych mają zastosować kary, wyszczególnione w kan. 136 § 3, 188 n. 7, 2379 Kod. Pr. Kan.

Bez względu na wszelkie inne przeciwne zarządzenia.

Dan w Rzymie z Sekretarjatu tejże Św. Kongregacji dnia 28 lipca 1931 r.

I. Bruno — Sekretarz. *I. Kard. Serafini* — Prefekt.

(L. S.)

(*Acta Ap. Sedis,* t. 23, str. 336).

Statuty Sióstr „Kołowych“.

Ojciec św. Pius XI dekretem Św. Kongr. Zakon. z d. 16 lipca 1931 r. zatwierdził specjalny Statut dla Sióstr tak zwanych „Kołowych“, czyli pozostających poza klauzurą zakonną, dla wszystkich klasztorów klauzurowych. Statuty te, wydane przez drukarnię Watykańską, złożone są w Św. Kongr. Zakonnej, do której należy po nie się zwracać.

(*Acta Ap. Sedis,* t. 23, str. 380).

Do członków międzynarodowego Stowarzyszenia Księży „Pro Pontifice et Ecclesia".

Segretaria di Stato di Sua Santità, dal Vaticano, die 12 Augusti 1931. Nr. 103955.

R-mo Domino Can. Leoni Żebrowski Praesidi Associationis „pro Ecclesia et Pontifice" Vilnam.

Rev. me Domine,

Quam bene de religione nuper meriti sint sodales istius Associationis cum Petrinam stipem (złoty 680), per Apostolicum Nuntium miserunt, ex eo metiri licet, quod hoc munere auxilium tulerint Apostolicae Sedi, ut in tantis temporum necessitatibus fere infinita fidei et caritatis opera, per universum terrarum orbem, sustentare queat.

Itaque Augustus Pontifex, libenti sane animo hoc amoris et obsequii officium accipiens, debitas grates agit atque amplissimam a Deo vobis precatus remunerationem, in auspicium caelestium donorum itemque ut paternae benevolentiae Suae pignus, Apostolicam Benedictionem tibi sodalibusque tuis peramanter impertit.

Haec tibi renuntians, sensus existimationis erga te meae profiteor, quibus sum et permanere gaudeo Tibi addictissimus.

E. Card. Pacelli.

Używanie paten przy udzielaniu Komunji św.

Św. Kongr. Sakram. jednemu z XX. Biskupów francuskich dnia 28.X.1930 r. odpowiedziała co następuje. „Instrukcja Św. Kongr. *Dominus Salvator* wcale nie zabrania akolicie lub służącemu do Mszy św. podtrzymywać pateny podczas udzielania Komunji św., byleby zachował on należytą ostrożność przy trzymaniu tej pateny i nie odwracał jej z góry na dół, żeby partykuł nie uronić".

(Mies. Past. Płocki, 1931 r. Nr. 6).

Zarządzenia Władzy Archidiecezjalnej.

Kurs kwalifikacyjny dla wychowawczyń w kościelnych zakładach opiekuńczo-wychowawczych.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dn. 23. IX. 1931 r. Nr. 3753.

Kurja Metropolitalna zwraca uwagę P-go Duchowieństwa na to, że trzeci i ostatni Kurs kwalifikacyjny dla wychowawczyń w kościelnych zakładach opiekuńczo-wychowawczych, urządzany z polecenia J. Em. Ks. Kard. Prymasa w Polsce, rozpoczyna się 5 listopada r. b. Kurs trwa trzy miesiące i zawiera dwie serje sześciotygodniowych wykładów i ćwiczeń, przedzielone kilkumiesięczną pracą wychowawczą w zakładach. Warunki przyjęcia: 1. albo ukończenie siedmioklasowej szkoły powszechnej i 2-letnia praktyka w zakładzie wychowawczo-opiekuńczym, 2. albo ukończenie czteroklasowej szkoły powszechnej i 3-letnia praktyka. — Zgłoszenia są przyjmowane do 28 października r.b. Do zgłoszeń należy dołączyć: 1. 5 zł. wpisowego, 2. świadectwo szkolne, 3. poświadczenie o praktyce w zakładzie, 4. polecenie przełożonych zakładów wychowawczych, 5. życiorys własnoręcznie napisany.— Opłata za pierwszą serję wykładów i ćwiczeń wynosi 70 zł., nadto kursistki ponoszą koszty wydatków rzeczowych przy ćwiczeniach i koszty wizytacyj.

Kurs ten jest ostatnią sposobnością do uzyskania kwalifikacyj, jakich się domaga Władza państwowa dla wychowawczyń zakładowych, zgodnie z rozp. Min. Pracy i Opieki Społ. z dn. 10 października 1927 r. Wychowawczynie nie posiadające przepisowych kwalifikacyj, mają być usunięte.

Zgłoszenia należy przesyłać do *Dyrekcji Katolickiej Szkoły Społecznej w Poznaniu, ul. Podgórna 12 b.*

X. J. Ostreyko
w/z Kancl. Kurji.

Dzień oszczędności.

KURJA METROPOLITALNA WILEŃSKA.
Wilno, dn. 29. IX. 1931 r. Nr. 3856.

Zgodnie z wnioskiem Biura Zjazdów Instytucyj Oszczędnościowych w Polsce z dn. 26. IX. 1931 r. i zezwoleniem JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity, Kurja poleca P-mu Duchowieństwu współdziałanie w obchodzie „Dnia oszczędności", 31 października r. b., poświęconego cnocie oszczędzania przez zwrócenie uwagi parafjan w pouczeniach w niedzielę, dn. 25 października r. b., nawet w kościele, o znaczeniu gospodarczem oszczędności i jej wartości moralno-wychowawczej. *X. A. Sawicki*
Kancl. Kurji.

Tydzień Lotniczo-Gazowy.

Tydzień Lotniczo-Gazowy odbędzie się *dd. 11—18 października rb.* JE. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita Wileński usilnie poleca P-mu Duchowieństwu poparcie czynności Komitetów L. O. P. P. na terenie archidiecezji przez zachęcanie Wiernych do czynnego zainteresowania się sprawą Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Wilno, dn. 3 października 1931 r.
Ks. L. Żebrowski
Radca Kurji.

Wystawienie Najśw. Sakramentu w święto Chrystusa-Króla.

Zgodnie z zarządzeniem J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity, uroczystą Sumę, wraz z Litanją do N. Serca Jezusowego, należy odprawiać coram Sanctissimo Sacr. solemniter exposito. *Red.*

Przesunięcia personalne.

Na mocy zarządzenia JE. Księdza Arcybiskupa-Metropolity w składzie osobistym Duchowieństwa zaszły nast. zmiany:

Ks. dr. Leon Broel-Plater nazn. na wik. do Parafjanowa, dn. 18. IX. 1931 r. Nr. 3679.

Ks. Józef Poniatowski, M. T. Notarjusz Kurji Metropolitalnej, na rektora kościoła i kapelana SS. Wizytek w Wilnie, dn. 19.IX. 1931 r. Nr. 3685.

Ks. Jan Skarzyński, wik. w Choroszczy, na wik. do Dobrzyniewa, dn. 19. IX. 1931 r. Nr. 3693.

Ks. dr. Józef Czerniawski, pref. Seminarjów Nauczycielskich w Grodnie, na pref. Państw. Gimnazjum Męsk. im. Króla Zygmunta-Augusta w Wilnie, dn. 29 IX. 1931 r. Nr. 547.

Ks. Wincenty Łaban, pref. szkół z Hermanowicz, na pref. szkół do Landwarowa, dn. 29. IX. 1921 r. Nr. 548.

Ks. Piotr Toczyłowski, wik. w Wołkowysku, na pref. do Hermanowicz, dn. 29.IX. 31 r. Nr. 549.

Ks. kan. Bolesław Sperski na pref. Prywat. gimnazjum Ferdynanda Welera w Wilnie, dn. 5. X. 31 r. Nr. 578.

X. A. Sawicki.
Kanclerz Kurji.

ZARZĄDZENIA PRAWNO-PAŃSTWOWE.

Upoważnienia Ordynarjuszów diecezyj.

JE. Ksiądz Biskup D-r Henryk Przezdziecki, jako przewodniczący Komisji Papieskiej, otrzymał dn. 22 czerwca rb. pod Nr. I. U. 4086/31 pismo Min. Sprawiedl. z pismem tegoż Min. Sprawiedl. z dn. 19 czerwca 1931 r. Nr. I. U. 2968/31 do Prezesów Sądów Okręgowych nast. treści:

„Niektórzy rejenci kwestjonują akty urzędowe i upoważnienia Ordynarjuszów Diecezyj, wydawane księżom celem przeprowadzenia tranzakcyj, np. kupna lub sprzedaży nieruchomości, domagając się upoważnienia, sporządzonego przed rejentem, mimo, że rzeczone powyżej dokumenty są wydawane w formie urzędowej z podpisem Ordynarjusza i urzędową pieczęcią.

„Kwestjonowanie w ten sposób wydawanych dokumentów jest niesłuszne: Biskup, wystawiający pełnomocnictwo, względnie delegację, dla przedsięwzięcia pewnej czyn-

ności, występuje jako Ordinarius loci z tytułu piastowanego urzędu, który w myśl Konstytucji i Konkordatu ma charakter instytucji prawa publicznego, uprawnionej do używania pieczęci i godła państwowego; taki dokument ma mieć charakter aktu urzędowego i zbędne jest zeznawanie go przed notarjuszem. O ile podpis na takim dokumencie, przedstawionym do notarjusza lub hipoteki, nie jest w hipotece znany, winien być poświadczony przez znaną hipotece władzę zwierzchnią tego, który podpisał, lub prezesa Sądu Okręgowego lub notarjusza.

„O treści niniejszego pisma zechce Pan Prezes powiadomić Notarjuszów i Pisarzy hipotecznych w okręgu powierzonego Panu Sądu".

Minister
w z. (—) *Sieczkowski*
Podsekretarz Stanu.

Duszpasterstwo więźniów.

W „Dzienniku Ustaw" R. P. 1931 Nr. 71 poz. 577 ukazało się rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 20 czerwca 1931 r. w sprawie regulaminu więziennego, z którego podaje się następujące wyciągi do wiadomości Duchowieństwa:

„Na podstawie art. 71 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 7-go marca 1928 roku, w sprawie organizacji więziennictwa (Dz. U. R. P. nr. 29 poz. 272) zarządzam co następuje:

§ 53. W celu zorganizowania współpracy przedstawicieli społeczeństwa z administracją więzienną, mogą być tworzone w więzieniach, wyznaczonych przez Ministra Sprawiedliwości, komitety więzienne.

§ 54. Komitet więzienny współdziała z władzami więziennemi w zakresie opieki moralnej, nauczania i pracy za pomocą:

a) udostępniania więźniom nauk moralnych i pociechy religijnej ich wyznania;
b) organizowania oświaty szkolnej, pozaszkolnej, bibljoteki i wychowania fizycznego;
c) organizowania zatrudnienia więźniów w taki sposób, aby się przyzwyczaili do pracy i nauczyli rzemiosła, które będą mogli wykonywać na wolności.

Nadto komitet więzienny, na żądanie władz, składa opinję co do przedterminowego zwolnienia poszczególnych więźniów i ich ułaskawienia.

§ 59. Komitet więzienny troszczy się o zapewnienie osobom zwolnionym z więzienia środków utrzymania i w tym celu nawiązuje stosunki z urzędami opieki społecznej i z Tow. Patronatu Więziennego.

§ 105. O oznaczonej godzinie rannej na dany sygnał następuje apel.

W pół godziny po pierwszym następuje drugi sygnał — do modlitwy, na który wszyscy więźniowie odmawiają modlitwę swego wyznania — w oznaczonych miejscach, pod nadzorem dozorców więziennych. Po skończonej modlitwie więźniowie otrzymują posiłek ranny.

W pół godziny po modlitwie więźniowie udają się do pracy lub na przechadzkę.

§ 107. Po wieczerzy odbywa się modlitwa wieczorna.

§ 108. W dnie świąteczne więźniowie mogą być używani do pracy tylko w celu wykonywania czynności, niezbędnych w gospodarce więziennej.

§ 120. Więzień może posiadać w celi bez specjalnego zezwolenia następujące przedmioty własne:

a) książki do nabożeństwa, Pismo Święte, obrazki treści religijnej i patrjotycznej.

§ 180. Duchowni, sprawujący obowiązki duszpasterzy w więzieniach, obowiązani są stosować się do zarządzeń naczelnika więzienia pod względem przestrzegania obowiązujących przepisów regulaminu więziennego.

Do obowiązków duchownego należy:

a) odprawianie nabożeństwa i wygłaszanie nauk w niedziele i święta;
b) odwiedzanie więźniów w ich celach dla niesienia im pomocy i pociechy religijnej;
c) wykonanie nauki religji w szkole więziennej;
d) urządzanie pogadanek religijnych;
e) udzielenie wszystkich posług religijnych według zasad danego wyznania.

§ 181. Na nabożeństwach mogą być obecni wszyscy więźniowie, którzy wyrażą swoje

w tym względzie życzenie, nie wyłączając ukaranych dyscyplinarnie, o ile pomieszczenie i względy bezpieczeństwa na to pozwalają. Więźniowie śledczy mogą uczęszczać na nabożeństwa, o ile właściwe władze sądowe lub prokuratorskie nie poczyniły w tym wzgledzie specjalnych zastrzeżeń.

Podczas nabożeństwa powinni być oddzieleni więźniowie karni od śledczych, kobiety od mężczyzn oraz nieletni od dorosłych.

§ 182. Duchowni wszystkich wyznań, nie należący do składu osobowego więzienia, mogą w obecności naczelnika więzienia odwiedzać w czasie choroby więźniów danego wyznania w celach lub szpitalach; w rozmowach z więźniami winni się ograniczać jednak do dziedziny religijno-moralnej.

Prośby więźniów o zezwolenie na bywanie na nabożeństwach innych wyznań i przyjmowanie u siebie duchownego wyznania, do którego sami nie należą, mogą być uwzględnione w przypadkach wyjątkowych. Więźniowe śledczy muszą w tych wypadkach zyskać zezwolenie właściwych władz sądowych lub prokuratorskich.

§ 183. Co roku w okresie wielkanocnym, odbywają się rekolekcje i spowiedź. Porządek i sposób ich odbywania, określa naczelnik więzienia w porozumieniu z kapelanem więziennym.

Rekolekcje, spowiedź i odprawianie nabożeństw uroczystych mogą odbywać się w więzieniu przy udziale zaproszonych duchownych właściwych wyznań.

Naczelnik więzienia lub jego zastępca obowiązany jest czuwać osobiście nad porządkiem i zachowaniem należytej powagi przy odprawianiu nabożeństw.

§ 184. Zezwolenie na zawarcie ślubu udziela więźniom karnym Minister Sprawiedliwości, zaś więźniom śledczym właściwe władze sądowe lub prokuratorskie.

§ 189. W szkołach więziennych powinny być wykładane: nauka religji, czytania i pisania, rachunki, geometrja, historja i geografja Polski, nauka o Polsce współczesnej i nauka przyrody, a w miarę możności nauka rzemiosł — według programu, ustalonego przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego. Pozatem mogą być wykładane inne przedmioty, wchodzące w zakres programu szkół powszechnych i rzemieślniczych, ale tylko za zezwoleniem Ministra Sprawiedliwości. Wykłady odbywają się w języku polskim. W szkole więziennej należy używać podręczników, zatwierdzonych do użytku szkolnego przez Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego.

§ 190. Najszczuplejszy zakres nauki szkolnej w więzieniach obejmuje, naukę religji, czytania, pisania i rachunków oraz zasadnicze wiadomości o ustroju Rzeczypospolitej Polskiej.

§ 203. Centralna Bibljoteka Więzienna zaopatruje więzienia w książki treści religijnej, beletrystycznej i naukowej, zaś szkoły więzienne — w niezbędne podręczniki i materjały do odczytów i pogadanek.

DZIAŁ NIEURZĘDOWY.

Tu Rex gloriae, Christe.

Godność królewska w tem znaczeniu, jak ją dotąd pojmuje większość ludzi, wykluczając z niej wszystko, co dostojeństwo, szlachetność, wzniosłość i wszelkie dodatnie strony najwyższej władzy, przyćmiewać może, Chrystusowi Panu ze wszechmiar przysługuje, a Pismo Święte jak Starego tak i Nowego Testamentu tytuł królewski lub inny, oznaczający władzę najwyższą, stale Mu przypisuje. *„Godzien jest Baranek, który jest zabity, wziąć moc i bóstwo i mądrość i siłę i cześć i chwałę i błogosławieństwo“*, oto jest, w myśl Autora Apokalipsy [1]), podstawa god-

[1]) Apoc. 5. 12.

ności królewskiej Jezusa Chrystusa, że *jest zabity,* czyli namaszczony na tę godność własną krwią ofiarną. I nikt nigdy, kto tylko uznaje Chrystusa Pana takim, jakim Go Objawienie Boże przedstawia, zasadniczo tej godności Mu nie odmawiał.

Co innego uznawanie Jego królewskiej władzy nad sobą. Nawet nie koniecznie jednostki i społeczeństwa niechrześcijańskie lub pseudochrześcijańskie, czy ateistyczne, lecz nawet ludzie wierzący, świadomie, czy półświadomie, coraz to więcej dziedzin życia ludzkiego wyjmują z pod Jego królewskiej władzy, niebacznie wystawiając to życie na wszystkie groźne następstwa anarchji.

Słowa św. Pawła: *„Oportet illum regnare“* [1]) mają znaczenie prawa wiekuistego, konstytucji niezmiennej, bo należącej do królestwa wiecznego, nadanej przez *Króla królów i Pana panujących,* przez *Króla wieków.* Ten to *Król wieków* nadał Synowi Swemu Jednorodzonemu, *per quem fecit et saecula,* nieograniczoną władzę nad wszystkiem *na niebie i na ziemi;* a więc nic z pod tej władzy umknąć nie ma prawa, nie stając się jednocześnie buntownikiem przeciwko władzy prawowitej.

Ze smutkiem jednak obserwujemy coraz to większą dezercję świata z pod władzy królewskiej Chrystusa Pana. Apostazja praktyczna odnosi zwycięstwo niemal powszechne. Czegożbo nie chcą współcześni ześwietczyć, czyli odchrześcijanić! Życie społeczne, polityczne, państwowe bierze coraz większy rozbrat z konstytucją Bożą. Od stu przeszło lat wychowanie młodego pokolenia usiłuje się wyrwać z pod wpływów Chrystusowych, a ostatniemi czasy nawet życie rodzinne, gasząc w ten sposób ogniska rodzinne, a zamieniając je zwierzęcą stadowością.

Jakże więc na czasie ponowne obwołanie królestwa Chrystusowego na ziemi. Nigdy nie milknący herold tego królestwa powszechnego, następca tego, który niegdyś powiedział Zbawicielowi: *Tyś jest Chrystus Syn Boga żywego,* ustanawiając encykliką „Quas primas“ z d. 31 grudnia 1925 r. *Święto Pana naszego Jezusa Chrystusa Króla* na ostatnią niedzielę października, ponownie ogłasza nigdy nie przedawnione prawa królewskie Chrystusa Syna Bożego nad światem. W roku zaś bieżącym ostatnią encykliką, ogłoszoną w d. 2 października r. b., prokłamuje w szczególniejszy sposób te suwerenne prawa Boskiego Króla nad rodziną ludzką; rodzina bowiem ta ostatniemi czasy wystawiona jest na najdotkliwsze pociski i, niestety, chwiać się zaczyna i coraz to więcej anarchizować. Ojciec św. Pius XI, wołając o ratunek materjalny dla rodzin wśród powszechnego kryzysu gospodarczego, usiłuje skupić je u stóp Chrystusa - Króla, przejąć je odwiecznem prawem Bożem, ponownie zapalić ognisko domowe u zawsze płonącego ognia miłości najlitościwszego i najlepszego Serca Chrystusa-Króla miłości.

X. W. L.

Odezwa na rzecz dnia misyjnego.

Zbliżający się dzień 18 października jest datą, wybraną w roku bieżącym na zbiórkę ofiar w całym świecie, ofiar, które zasilą żywot i pomogą rozwojowi misyj katolickich. Dzień ten, historyczny odtąd i tradycyjny, przyjmowany jest z gorącym entuzjazmem i ogólną

[1]) 1 Cor. 15. 25.

sympatją we wszystkich krajach ziemi, gdzie błyszczy krzyż Chrystusowy, zarówno na dumnych szczytach katedr, jak i na dachach skromnych lepianek.

Dzień modlitwy i akcji, propagandy i organizacji ma za cel obudzić uśpione sumienia tylu katolików, ożywić entuzjazm tych, co zrozumieli wielkość i szczytność apostolatu, prowadzonego na rzecz dzieł misyjnych.

Potrzeby misyj katolickich są olbrzymie. W Chinach, przesyconych jeszcze obecnie krwią, ważnem jest, aby niezwłocznie naprawić szkody, wyrządzone przez ciągłe napady band na kościoły, szkoły, kolegja, sierocińce i siedziby misjonarzy. Ważnem jest, by zaradzić zatrważającej sytuacji ustawicznie odnawiającej się już to wskutek szarańczy, niszczącej płody rolne, główne źródło utrzymania mieszkańców, już to wskutek powodzi, pustoszących olbrzymie obszary i oddających je ne pastwę niewypowiedzianej nędzy.

Potrzebna jest obfita i szczodra pomoc, aby wesprzeć misjonarzy, zakonników, krajowców, których wiara i próby jeszcze bardziej do siebie zbliżają w jednem uczuciu solidarności. Chleb, którym misjonarz dzieli się z biednymi krajowcami, staje się węzłem owej jedności, z której rodzi się moralna i obywatelska pomyślność narodów.

W Indjach, kolebce starożytnej cywilizacji, gdzie w nowej kulturze religijnej i umysłowej dojrzewają losy ludu szlachetnego, pilną jest rzeczą wznosić liczne i obszerne kościoły, w których skupienie ducha i modlitwa pozyskuje powodzenie każdej dobrej akcji; nowe szkoły, gdzie przez powab nauki można doprowadzić młodą generację do prawd Ewangelji; sierocińce i szpitale, które, wylewając na nieszczęśliwych skarby miłosierdzia chrześcijańskiego, pozwalają niewiernym i zbłąkanym cenić dobroczynny i ożywiający wpływ Chrystjanizmu. Całe wsie półwyspu indyjskiego z sympatją patrzą w stronę naszych misyj. Jakżeż łatwem byłoby zdobyć ich mieszkańców, gdyby liczba misjonarzy i środków do rozporządzenia była proporcjonalną do potrzeb tej ludności!

Znaczne środki wymagane są również dla Afryki, już nie ciemnej, jak niegdyś mówiono, lecz świetlistej przez światło, które głosiciele Ewangelji zanieśli do wszystkich prawie okolic. W myśl nowego prawa szkolnego, wydanego przez gubernatorów kolonjalnych, misjonarzom nie jest dozwolonem nauczać w zwykłych drewnianych barakach lub lepiankach, a trzeba od jednego do drugiego krańca kontynentu wznieść niezliczone szkoły, które trwałością materjałów, udoskonaleniami higienicznemi i wymaganiami, stawianemi nauczycielom, we wszystkich punktach odpowiadałyby ostatnim rozporządzeniom prawnym. Wszystko to wymaga zasobów obfitych i zawodowego wykształcenia nauczycielstwa obojga płci, aby szkoły katolickie mogły wytrzymać konkurencję ze szkołami mahometańskiemi i protestanckiemi. W imię świętego prawa ewangelizacji musimy ubiegać się piędź za piędzią o tę ziemię, uświęconą ofiarą i skąpaną szlachetną krwią męczenników z Ugandy.

Trzeba zatem mieć na celu powszechną odbudowę, daleko sięgającą, odbudowę, która nie może być zrealizowana inaczej, jak przy pomocy środków proporcjonalnych do zamierzeń. Ponadto, jeżeli pomyśli się, że tu i owdzie, na obszernych terenach misyj, wznoszą się kolegja, ośrodki moralnego i obywatel-

skiego wychowania młodzieży, jeśli się uwzględni, że zostały założone wyższe zakłady naukowo - wychowawcze, a nawet uniwersytety katolickie, jak w Pekinie i Tokjo, instytucje, powołane do tego, aby stały się ogniskami intelektualnego i chrześcijańskiego promieniowania w olbrzymiej republice chińskiej i cesarstwie japońskiem; jeśli wyobrazić sobie wreszcie poważną armję misjonarzy i zakonnic, liczącą 125.000 członków, rozsianych po całym świecie, i nieskończenie jeszcze większą armję katechistów, oddanych współpracowników naszych misjonarzy, którzy winni być wyposażeni we wszystko, poczynając od chleba i odzieży, aż do wydatków, których wymaga utrzymanie kaplic, szkół i zakładów dobroczynnych, — zrozumie się z łatwością, jak olbrzymie sumy są potrzebne, aby uczynić zadość wszystkim tym potrzebom natury indywidualnej, religijnej i społecznej.

W kwietniu bieżącego roku Papieskie dzieło Rozkrzewiania Wiary mogło było rozdzielić pomiędzy wszystkie katolickie misje świata sumę lirów włoskich 65.088.690, jako pomoc, wszędzie przyjętą ze wzruszającą wdzięcznością, jakżeż jednak niedostateczną wobec rosnących z dnia na dzień potrzeb! Wielkie, silnie zaludnione wikarjaty, liczące do 10 a nawet 20 miljonów ludności, zostały podzielone, a na w ten sposób wydzielonych terytorjach założono nowe wikarjaty i prefektury apostolskie, co ułatwia dzieło ewangelizacji i czyni je bardziej płodnem. Ponadto organizuje się tu i owdzie misje niezależne dla pracy nad nawracaniem ludów opuszczonych, pogrążonych w ciemnościach i obłędzie pogaństwa.

Dla tych wszystkich względów narzuca się nowa kampanja propagandy. Światowy kryzys gospodarczy, który w roku bieżącym aż nadto odbił się na budżecie Dzieła Rozkrzewiania Wiary, obowiązuje nas do wzmożenia naszej pracy. W najbardziej krytycznym momencie tego gospodarczo - społecznego kryzysu można było stwierdzić, że w środowiskach, gdzie Dzieło to było dobrze zorganizowane, kryzys wywołał straty małe lub nie wywołał ich wcale. Przeciwnie, tam, gdzie funkcjonowanie Dzieła szwankowało, wpływ ofiar uległ znacznemu obniżeniu. Te fakty pobudzają nas, aby Dziełu Rozkrzewiania Wiary dawać podstawy coraz solidniejsze i bliski dzień misyjny, 18 października, organizować metodą przezorną.

Apostolat misyjny jest apostolatem cywilizacji. Oby ci wszyscy, którym na sercu leży moralny i społeczny postęp ludzkości, nie okazali braku zainteresowania w powodzeniu tego dnia, który będzie triumfem ideału misyjnego! Niech w dniu tym w każdym kościele katolickim, w oratorjum lub skromnej kaplicy odżyje wiara wiernych i oby przez falę oczyszczającej duchowości wzniosły się żarliwe modły do tego Boga, który uczynił ludy, że mogą być uleczone, oby wszystkie one były odkupione Słowem i Krwią Chrystusa! Niech w tym dniu także katolicy wszystkich warstw, wszystkich ras, złączeni w szlachetnem współzawodnictwie miłosierdzia braterskiego, złożą szczodrze swój udział w najświętszej ze spraw.

Każda ofiara jest chlebem dla czuwających apostołów cywilizacji chrześcijańskiej. Każdy grosz, złożony w tym dniu, otworzy jednej duszy skarby łaski i skarby prawdy. Im bardziej poważną będzie suma zebrana, tem większą będzie współpraca przy rozszerzeniu królestwa Chrystusowego, kró-

lestwa miłości, braterstwa, wolności. Świat chrześcijański nie mógłby dać lepszego świadectwa wdzięczności tym nieugiętym głosicielom Ewangelji, którzy w niebezpieczeństwach, starciach, prześladowaniach, epidemjach trwają, jako czujne placówki na wysuniętych posterunkach obowiązku, na polu walki, nigdy nie uginając sławnego sztandaru, który Pius XI, wielki Papież misyj, męstwu i szlachetności swych bohaterskich misjonarzy był powierzył.

W Rzymie, w siedzibie Rozkrzewiania Wiary, 20 sierpnia 1931.

Prezes Dzieła Rozkrzewiania Wiary

† *Karol Salotti,*

Arcybiskup tytularny Filipopolis,
Sekretarz Św. Kongregacji Rozkrzew. Wiary.

Sekretarz generalny

Ks. Ludwik Drago,

Pronotarjusz apostolski.

W sprawie „Dzieła Matki Boskiej powołań“.

Kto może pomóc?

Celem naszym — *Dzieła Matki Boskiej Powołań,* jak zaznaczyliśmy parokrotnie, jest dopomaganie biednym aspirantom do stanu duchownego w kształceniu się na kapłanów, zakonników i misjonarzy, ratowanie powołań duchownych, kształcenie apostołów.

Jakże wielu apostołów wszędzie potrzeba! W obecnych czasach materjalizmu, zepsucia i niewiary jakże droga jest każda dobra wola oddania się Bogu wyłącznie i dozgonnie, a jakże trudno przeciętnemu młodzieńcowi uzyskać maturę i odpowiednio do tej pracy apostolskiej się przygotować!

Na samą wzmiankę w prasie o powstaniu *Dzieła* otrzymujemy zewsząd gorące prośby o zapomogi. Są tu i alumni seminarjów niższych, i wychowankowie zakładów zakonnych, i uczniowie gimnazjów świeckich, i biedni chłopcy ze wsi — wszyscy pragną służyć wyłącznie Bogu w stanie duchownym, lecz sami nie mogą tego dopiąć. Jakże smutno musi być im w duszy, gdy mimo chęci nie mogą spełnić wołania Chrystusa: *„Pójdźcie za mną“;* a jaka strata dla Kościoła! Kto dopomoże tym biednym aspirantom? Komu oni będą zawdzięczali swoje kapłaństwo, a Kościół apostołów?

Wiele jest potrzeb w życiu Kościoła. Dla zaradzenia im powstają coraz to nowe organizacje katolickie—ligi, konferencje, stowarzyszenia, domy ludowe. W rzędzie tych potrzeb miejsce naczelne i pierwszorzędne powinna zająć w każdej parafji troska o przyszłych pracowników Bożych, budzenie, popieranie i ratowanie powołań duchownych.

Rzucamy hasło do tej pracy.

Apelujemy do wszystkich ludzi dobrej woli, prosząc o pomoc dla tej młodzieży, opiekowanie się nią, przybieranie jej sobie za synów, ułatwianie spełnienia jej zamiarów. Prosimy zwłaszcza Wiel. Księży Proboszczów o zakładanie w swoich parafjach kół naszego *Dzieła,* szerzenie jego idei i jednanie mu członków wspierających, jak również o popieranie go zakupami wszelkich czytanek, ulotek i broszur w księgarni „Dobrej Prasy“ (Wilno, ul. Zarzeczna 28), należącej do *Dzieła* i będącej jej źródłem dochodu. Szczegółowemi informacjami o organizacji kół i adresami biednych młodzieńców służymy codzień w Ognisku *Dzieła* przy ul. Zarzecznej Nr. 28—3 od godz. 1 do 3 po poł. i od 7 do 9 wiecz.

Do tak poważnej wielkiej pracy stanęliśmy bez mienia, bez funduszów, jedynie zasobni w dobrą wolę i mocne przeświadczenia o świętości powziętej idei. Instytucja nasza jest

dopiero w stanie organizacji. Lecz nie wątpimy w żywą współpracę miłośników idei Chrystusa.

Na kogo tedy możemy liczyć? kto nam pomocy nie odmówi?...

Zarząd Dzieła.

Z życia Kleru Mohylowskiego.

21-go czerwca został zakończony rok szkolny w Instytucie. Rok nagół przeszedł cicho w spokojnej naukowej pracy, której wyniki były zupełnie zadawalniające jak to wykazały egzamina zarówno z przedmiotów filozoficznych, teologicznych i orjentalnych. W dn. 21 czerwca została odprawiona uroczysta Msza św. w kościele św. Józefata, poczem odbyła się uroczysta promocja alumnów, zakończona programowym przemówieniem Członka Patronatu Instytutu, ks. Prałata Około-Kułaka i odśpiewaniem *Te Deum.*

28-go czerwca JE. Ks. Arcybiskup Ropp udzielił święceń subdiakonatu i mniejszych 5-ciu alumnom Instytutu.

Na istniejące kilka wakansów do Instytutu mogą być przyjęci młodzieńcy, którzy ukończyli zakład średni, oraz posiadają powołanie do pracy kapłańskiej na Wschodzie. Bliższych szczegółów udziela Rektorat Instytutu (*Lublin, ul. Zielona 3*), lub Sekretarjat Arcybiskupa Mohylowskiego (*Warszawa, ul. Mianowskiego 24-3*).

W celu większego zjednoczenia kleru mohylowskiego wygnanego z Rosji, JE. Ks. Arcybiskup Mohylowski Ropp od paru lat urządza rekolekcje w Instytucie Misyjnym w Lublinie. W tym roku na rekolekcje zjechało się 27 księży mohylowskich, rozsianych po rozmaitych diecezjach Polski, i w dn. 30.VI—3.VII odprawiło ćwiczenia razem ze swym Arcypasterzem pod przewodnictwem O. Górskiego, Superjora OO. Redemptorysów z Torunia. Na zakończenie sędziwy Arcypasterz przemówił do swych kapłanów, zachęcając ich gorąco do gorliwej pracy na tych placówkach, które obecnie czasowo obsługują, i do pozostania wiernymi swej Macierzy, do której każdy z nich wrócić powinien, gdy tylko okoliczności na to pozwolą.

W dniu zakończenia rekolekcyj wieczorem zebrane duchowieństwo mohylowskie złożyło życzenia Wikarjuszowi Generalnemu Ks. Metropolity, ks. Prałatowi Około-Kułakowi, z okazji wypadającego w r. b. 25-lecia jego kapłaństwa. Obchód zorganizował Komitet, składający się z XX. Prałatów L. Borkowskiego i W. Balula i ks. Szembelana A. Kwiatkowskiego. 3-go lipca na intencję Jubilata w kaplicy wschodniego obrządku Instytutu Misyjnego zostało odprawione nabożeństwo (iktenja), a następnie w serdecznych słowach przemawiali XX. Szambelan A. Kwiatkowski i Prałat W. Balul, składając od Konfratrów dar w postaci pięknego bronzowego przyboru do pisania z wyrytemi datami i dedykacją. Obecny na uroczystości Ks. Metropolita podziękował zebranym za to, że złożyli dowody uznania i pamięci Ks. Prałatowi, który jako jego Wikarjusz Generalny, położył niespożyte zasługi dla archidiecezji, zcalając kler nasz na wygnaniu. Wzruszony do głębi Jubilat serdecznie podziękował Ks. Metropolicie i Kolegom za dowody serca, zaznaczając, że owoce swej pracy, o ile one są, przypisuje nie sobie, lecz obfitej łasce Bożej. Obchód został zakończony koleżeńską ucztą. Łączność wszystkich Konfratrów, rozrzuconych po całej Polsce, w obchodzie, którego program został skrócony z powodu wyjazdu do Warszawy ks. Prałata Około-Kułaka, potwierdziły liczne depesze i listy, które nadeszły 3 i 4 lipca.

ARCHIDIOECESANA.

Wilno, dn. 7 października 1931 r.

Najczęściej w październiku, a najpóźniej w pierwszych dniach listopada, w całej archidiecezji przypadają dwie uroczystości: rocznica *poświęcenia Bazyliki Metropolitalnej* (w tym roku d. 10 października; solemnitas externa przenosi się na nast. niedzielę, czyli 11 listopada) i rocznice *poświęcenia wszystkich kościołów pokonsekrowanych* (w roku bieżącym dn. 24 października, a solemnitas externa w niedzielę następną, czyli dn. 25 października), razem z uroczystością Chrystusa - Króla). I jedna i druga uroczystość swą bogatą treścią całego nabożeństwa kościelnego zmusza nas do wejrzenia w siebie pod kątem słów z mowy św. Augustyna [1]), które czytamy w IV lekcji Jutrzni na uroczystość poświęcenia kościoła: „Ilekroć, bracia najmilsi, obchodzimy uroczystość ołtarza lub świątyni, jeżeli rzetelnie i pilnie przywiązujemy uwagę a święcie i sprawiedliwie żyjemy, co się dzieje w świątyniach ręką uczynionych, wszystko się w nas przez duchowe budowanie uzupełnia. Nie skłamał bowiem ten, który powiedział: Kościół Boży święty jest, którym wy jesteście, i dalej: Czyż nie wiecie, iż ciała wasze są kościołem Ducha Świętego, który w was jest? [2]) I dlatego, bracia najmilsi, ponieważ bez żadnych zasług uprzednich, przez łaskę Bożą zasłużyliśmy się stać świątynią Boga, o ile możemy z Jego pomocą usiłujmy, by Pan nasz w świątyni swojej, to jest — w nas samych nie znalazł tego, coby obrażało oczy Jego majestatu".

W tych krótkich słowach, które co roku odczytujemy w Brewjarzu, zawiera się cała treść, wnikająca do głębi świątyni duszy naszej, zmuszająca nas do postawienia sobie pytania, czy oko Boże nie znajduje w niej czegoś, coby mogło obrazić nieskończony majestat Boży i czy wogóle ta dusza, dusza katolika, dusza kapłana, dusza moja — ma prawo powiedzieć do siebie ze św. Pawłem: *„Templum enim De sanctum est, quod estis vos... templum Spiritus Sancti?"* Będzie to tylko w tym wypadku, gdy, jak tenże św. Augustyn dalej zachęca: „habitaculum cordis nostri evacuetur vitiis, et virtutibus repleatur; claudatur diabolo, et aperiatur Christo". Słowem, ma się odbywać w duszy naszej nieustannie via purgativa, via illuminativa et via unitiva, by ciągle ona była, świątnicą *Ducha Świętego,* który w nas jest.

Lecz ponadto te uroczystości stawiają nas, kapłanów, wobec zagadnienia budowy, utrzymania i ozdoby „świątyń ręką uczynionych", naszych kościołów, pięknych bazylik i skromnych, pod słomianą nieraz strzechą, kościółków wiejskich. Codziennie odmawiając we Mszy św. Psalm 25, zachęcamy się do dbałości o świątynie pańskie: *„Domine, dilexi decorem domus tuae, et locum habitationis gloriae tuae".* Czy to odpowiada rzeczywistości? Rozmaita jest ozdoba świątyni. Czasem skromny, ubogi, niekoniecznie nawet nadzwyczajnie czysty, kościół jest naprawdę *locus habitationis gloriae* Boga wszechmogącego, gdy rozbrzmiewa modlitwą, pieśnią, nauką Bożą, gdy w nim niemal widocznie się sprawdzają słowa modlitwy, iż „quisquis hoc templum beneficia petiturus ingreditur, cuncta se impetrasse laetatur", gdy tętni w nim radość duszy ludzkiej, rozbrzmiewa wesele, płynące ze zjednoczenia z Bogiem.

To jednak nie można zaniedbywać i tego, co stanowi ozdobę materjalną domu Bożego, a rocznica poświęcenia kościoła jest okazją do rachunku sumienia kapłańskiego pod tym względem, jak i przypomnienia całemu ludowi katolickiemu o staraniu o swoje świątynie. Trzeba pouczyć wiernych czci świątyń, trzeba ich natchnąć duchem świętości kościołów, trzeba niejako własnym przykładem zarazić dbałością o kościół. Proboszcz, który sam dba o każdy drobiazg w swojej świątyni parafjalnej z większą łatwością potrafi zdobyć środki na wszelkie remonty i ozdobę kościoła, pomimo ciężkich czasów.

Trzeba tedy wykorzystać te uroczystości; w obecnej zaś chwili — zaintere-

---

[1]) *Sermo 252 de Tempore.*

[2]) 1 Cor. 3. 17 i 6. 19 *(Nota aut.).*

sować losami naszej Bazyliki Metropolitalnej, która jako *Mater ecclesiarum*, ma prawo do tego, by o niej dbały *filiae*. Od nas zależy pobudzenie do tej dbałości. Nie omieszkajmy! *X. W. L.*

Wyjazdy J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity. — D. 6 października r. b. J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita wyjeżdżał do Królewszczyzny na poświęcenie nowozbudowanego kościoła i tegoż dnia wieczorem udał się do Częstochowy na zjazd Episkopatu Polski, skąd powrócił d. 9 października zrana.

Bazylika Metropolitalna. — Podczas robót, związanych z remontem bazyliki wileńskiej odnaleziono w podziemiach kryptę ze zwłokami króla Aleksandra Jagiellończyka, królowej Elżbiety, pierwszej żony króla Zygmunta - Augusta, oraz drugiej jego żony Barbary Radziwiłłówny. Autentyczność zwłok stwierdzają insygnia królewskie oraz tabliczki z napisami i herbami. Władze duchowne i świeckie sporządziły odpowiedni protokuł. Przy zwłokach królewskich władze duchowne ustanowiły specjalny nadzór. Władze wojskowe wystawiły wartę honorową. D. 10 października r. b. odwiedzili Bazylikę pp. Premjer i Min. W. R. i O. P., obejmując niejako w imieniu Państwa pod opiekę szczątki królewskie w obecności J. E. Księdza Arcybiskupa - Metropolity i członków Kapituły.

Seminarjum Metropolitalne. — D. 5 października r. b , po rekolekcjach powakacyjnych, alumni Seminarjum Metropolitalnego rozpoczęli rok akademicki. Na pierwszy kurs w roku bieżącym przyjęto 28 kandydatów, którzy również rozpoczęli normalne studja.

Święto Chrystusa - Króla. — Instytut Archidiecezjalny Akcji Katolickiej czyni przygotowania do uroczystego obchodu święta Chrystusa - Króla, w d. 25 października r. b., które, w myśl Stolicy Apostolskiej i Episkopatu polskiego, jest obecnie jakby tytularnem świętem Akcji Katolickiej. Na program obchodu ma się złożyć: nabożeństwa uroczyste we wszystkich kościołach, wielka Akademja w Sali Miejskiej i pomniejsze akademje w poszczególnych parafjach. W sprawie przygotowania tego obchodu dnia 9 października odbyło się zebranie wszystkich xx. Proboszczów m. Wilna w Sali Domu Chrześcijańskiego przy ul. Metropolitalnej 1.

„Unitas". — D. 1 października r. b. odbyło się posiedzenie Zarządu Związku Kapłanów „Unitas", na którem omawiano sprawę zapomóg, udzielanych księżom z kasy zapomogowej. Obecnie otrzymuje stałą miesięczną zapomogę 9 księży; 2 księży kasa utrzymuje w sanatorjum, które jest opłacane kwartalnie zgóry. W „Betanji" mieszka obecnie tylko jeden ksiądz, jako lokator prywatny.

Kapituła Metropolitalna. — D. 2 października r. b. odbyło się pierwsze powakacyjne posiedzenie Kapituły Metropolitalnej; posiedzenie to było poświęcone niemal wyjątkowo sprawie robót przy remoncie Bazyliki.

Dzieło Matki Boskiej Powołań. — Niedawno erygowane kanonicznie „Dzieło Matki Boskiej Powołań" powoli się rozwija. Obecnie daje pomoc 5-ciu aspirantom do stanu duchownego. Zgłoszeń napływa coraz więcej. Niestety, środki nie dają możności zadośćuczynienia pragnieniom wszystkich. Pożądane jest zainteresowanie szerszych kół społeczeństwa tą sprawą i zapisywanie się do „Dzieła". Redakcja *Wiad. Archid. Wil.* chętnie służy pośrednictwem.

Niemenczyn (dek. kalwaryjski). — D. 11 października r. b. rozpoczynają się w Niemenczynie misje parafjalne, które będą trwały do 18 października. Misje prowadzą księża Misjonarze z Wilna.

Królewszczyzna (dek. nadwilejski). — D. 4 października r. b. J. E. Ksiądz Arcybiskup - Metropolita poświęcił uroczyście nowozbudowany kościół drewniany przy stacji kolejowej Królewszczyzna. Kościół ten został zbudowany kosztem około 28.000 zł., zebranych przeważnie ze składek wśród pracowników kolejowych, i zapomogi Min. Komunikacji. W uroczystości wzięli udział wszyscy wyżsi urzędnicy Wil. Dyrekcji z jej prezesem oraz liczny zastęp pracowników kolejowych i parafjanie miejscowi.

Ostrzeżenie. — Ostatniemi czasy często nachodzą księży i inne osoby podejrzane osobniki i, podając się za krewnych Księży Biskupów lub przez nich rzekomo polecone, wyłudzają pieniądze. Jesteśmy upoważnieni do zwrócenia uwagi Duchowieństwa, aby się nie dawało oszukiwać, żadnych bowiem poleceń tego rodzaju nikt z Księży Biskupów nikomu nie dawał.

Z życia katolickiego po całym świecie.

Rzym i Włochy. — Na Watykanie bez przerwy wre praca. Ojciec św., Ojciec Chrześcijaństwa, pozostaje ustawicznie w stałym i żywym kontakcie z całym światem katolickim. Rok bieżący, czterdziestolecie encykliki Leonowej „Rerum novarum", stał się uprzywilejowanym rokiem klasy pracującej. Robotnik, którego jedynym kapitałem jest jego własna praca, wysiłek mięśni lub inteligencji, nieprzerwaną falą płynie w tym roku do stóp tronu, z którego się rozlega Chrystusowe „*Misereor super turbam*". Po okazałych pielgrzymkach młodych robotnic francuskich i belgijskich, ostatniemi czasy Ojciec św. przyjął grupę młodzieży belgijskiej, samych flamandczyków, z rozmaitych typów szkół średnich i wyższych; przemawiając do młodzieży, Ojciec św. ze smutkiem podkreślił pewne rozdwojenie, dające się spostrzegać nawet na gruncie prac stowarzyszeniowych, pomiędzy flamandczykami i walończykami, i wyraził nadzieję, że „duch wiary i karności chrześcijańskiej" doprowadzi młodzież do ściślejszej łączności na gruncie umiłowania ideału.— Przyjmując włoskie towarzystwo sportowe „Fulgor", Ojciec św. życzył mu pomyślnego rozwoju w dążeniu ku realizacji zadań „mens sana in corpore sano" w dziedzinie myśli zdrowej pod wodzą Chrystusa Pana i zdrowego rozwoju fizycznego. — Szereg innych audjencyj zbiorowych ze sfer robotniczych, organizacyj społecznych, korporacyj studenckich i stowarzyszeń szkolnych dał okazję Ojcu św. do wypowiedzenia cennych uwag i niezapomnianych dyrektyw do życia i pracy. Na audjencji, udzielonej w końcu września, prefektom włoskich szkół średnich, Ojciec św. podkreślił wybitną ich pracę i pocieszające wyniki w w dziedzinie wychowania i zalecił metodę najbardziej owocnego nauczania prawdy i dobra oraz utrzymania karności wśród uczniów, metodę, której używał dawny Jego prefekt, „umiejący utrzymać wśród uczniów karność bez podnoszenia głosu, a tylko przy pomocy ciszy i upominającego spojrzenia". — Ostatnia encyklika Ojca św. o kryzysie finansowym, bezrobociu i zbrojeniach została przyjęta przez prasę włoską bardzo życzliwie i szeroko jest omawiana przez większe pisma codzienne. Radjostacja watykańska transmituje tekst encykliki w wielu główniejszych językach.— Rząd włoski cofnął zakaz faszystom należenia do Akcji Katolickiej. Dn. 1 października rb. w Watykanie odbyło się zebranie kierowników Akcji Katolickiej, w celu wysłuchania instrukcyj, przesłanych do poszczególnych biskupów co do wprowadzenia w życie postanowień nowego układu między rządem włoskim i Stolicą Apostolską w sprawie Akcji Katolickiej. — Dn. 19 września rb., za przykładem lat ubiegłych, odbyły się w Neapolu uroczystości ku czci św. Januarego ze słynną procesją, w czasie której powtórzył się cud ożywienia się krwi tego św. Męczennika.

Francja. — Prasa katolicka z trwogą podkreśla tendencje przedstawicieli rządu polskiego, zmierzające do usunięcia nauki religji w szkołach emigracji polskiej. Tendencje te opierają się na rzekomej potrzebie unifikacji szkoły polskiej ze szkołą państwową we Francji.

Hiszpanja. — Ostatniemi czasy daje się zauważyć pewne otrzeźwienie wśród obecnych piastunów władzy w Hiszpanji. Zaślepienie i fanatyzm sekciarski bynajmniej nie maleje, ale, jak wszędzie, „dobroczyńcy" ludzkości i „reformatorzy" ustrojów nie należą w swej większości do ludzi odważnych. Ponieważ katolicka większość w kraju energicznie zaprotestowała przeciwko krzywdzącym i bezsensownym

projektom wolnomyślicieli, dążącym do konstytucyjnego usankcjonowania bezbożnictwa, ponieważ katalończycy, organizacje kobiece i większość społeczeństwa energicznie wypowiedziała się za utrzymaniem w konstytucji artykułu z konstytucji z roku 1876 w sprawie stosunku między Kościołem i państwem, „reformatorów“ obleciał tchórz; rozpoczęły się pertraktacje ze Stolicą Apostolską i należy się spodziewać, że sprawy religijne w kraju ułożą się możliwie znośnie, o ile wpływy zarazy moskiewsko-żydowskiej nie sparaliżują wszystkiego i nie wtrącą skołatanego narodu w odmęty brudów bolszewickich. Niektóre pisma doniosły, że minister Maura zagroził ustąpieniem, o ile w konstytucji przejdzie artykuł o rozdziale Kościoła od państwa. — Stolica Apostolska przyjęła rezygnację dotychczasowego prymasa Hiszpanji, Kard. Segury, i wyznaczyła nowego w osobie Kard. Vidal y Barraquez'a, arcybiskupa Tarragony.

Niemcy. — Arcybiskupi i biskupi bawarscy wydali wspólny list pasterski, w którym zajęli m. i. stanowisko wobec bolszewizmu i komunizmu. „Jest rzeczą niemożliwą — głosi ów list — być równocześnie dobrym katolikiem i prawdziwym socjalistą. Co się tyczy kapitalizmu, to byłoby niesprawiedliwością kapitalistyczną formę gospodarstwa czynić jedynie odpowiedzialną za dzisiejszy smutny stan rzeczy. Zapewne, zwyrodnienia kapitalizmu i nagromadzenie kapitału w niewielu rękach trzeba z całych sił zwalczać, ale nie można zapominać przytem, że w dzisiejszych warunkach gospodarstwo bez kapitału jest niemożliwością“.— W okresie od 25 do 28 października r. b. odbędzie się w Leutesdorfie nad Renem drugi międzynarodowy kongres ku czci Chrystusa-Króla. Głównym tematem obrad kongresu będzie zagadnienie: „Przenikanie bolszewizmu i bezbożnictwa do środkowej Europy i przeciwdziałanie Akcji katolickiej w poszczególnych krajach“.

Holandja. — Szkolnictwo katolickie w Holandji rozwija się znakomicie. Istnieje tam 938 przedszkoli z 93 tysiącami dzieci, 2.350 szkół powszechnych z 400 tysiącami uczniów, 44 seminarja nauczycielskie z 3550 uczniów, 25 gimnazjów, 53 mniejszych i 55 większych seminarjów duchownych z $2^1/_2$ tysiącami słuchaczów, a ponadto cały szereg szkół zawodowych. — Tegoroczny kongres chrześcijańskich związków zawodowych odbył się w dniach 4 i 5 września w Utrechcie. Głównym jego tematem było omówienie katolickiego ruchu robotniczego na tle ostatniej encykliki Piusa XI o kwestji społecznej Obrady uwzględniły również obecny kryzys światowy. Referaty zostały wygłoszone przez wybitnych fachowców różnych narodowości. Omawiano również sprawę stosunku robotników do ruchu bezbożników. Jako przeciwstawienie się temu zgubnemu ruchowi, uznano za potrzebne popieranie życia katolickiego wśród mas robotniczych, zwalczanie doktryn socjalistycznych i tworzenie kółek robotniczych, w celu uświadamiania robotnika w kwestjach społecznych.

Belgja. — W związku z międzynarodową wystawą prac młodzieży, otwartą w ostatnich dniach sierpnia w kolegjum św. Ludwika w Brukseli i obejmującą szereg działów, jak prasa, kinematograf, radjo, propaganda, publikacje i t. p., a w innych prace młodzieży akademickiej, robotniczej, niezależnej, szkolnej, harcerskiej Belgji. Francji, Polski, Niemiec, Szwajcarji i Luksembergu, odbył się imponujący kongres katolickiej młodzieży belgijskiej. Zasadniczym tematem kongresu było pytanie, jaką działalność może rozwinąć Akcja katolicka, a zwłaszcza młodzież, w dziedzinie rozwoju uświadomienia religijnego. W Kongresie wzięło udział przeszło 100.000 młodzieży. — W dd. 27—30 sierpnia rb odbył się w Lowanjum dziewiąty tydzień misjologiczny, którego głównym tematem była kwestja ochrony wiary u konwertytów.

Irlandja. — W roku 1932 z okazji międzynarodowego Kongresu Eucharystycznego w Dublinie poczta irlandzka wyda specjalny znaczek, który upamiętni to wielkie wydarzenie w życiu Kościoła Zielonej Wyspy.

Z życia katolickiego w kraju.

Archid gniezn. i poznań. -- Dn. 25 września rb. odbył się w Poznaniu doroczny zjązd Związku Misyjnego Kleru i św. Piotra Apostoła dla kształcenia tubylczego kleru. — JEm. Kardynał Prymas wydał specjalną odezwę w sprawie obchodu święta Chrystusa-Króla, aby „archidiecezje gnieznieńska i poznań. jak najstaranniej przygotowały ten pierwszy od formalnego utworzenia Akcji Katolickiej wspólny obchód katolicki i aby z tej okazji mocno zaznaczyła się współpraca świeckich katolików z duchowieństwem, budząc zapał do pracy apostolskiej, tak koniecznej wobec groźnych objawów, znamionujących ogólne i głębokie przesilenie niemal we wszystkich dziedzinach życia. Hasłem tegorocznego Dnia Katolickiego, tematem kazań i wykładów będzie: *Sakrament Małżeństwa — podstawą rodziny chrześcijańskiej*".

Archid. krakowska. — Od kilku tygodni Akcja katolicka w archidiecezji krakowskiej zaznacza intensywną działalność w dziedzinie organizowania pomocy dla biednych i bezrobotnych nie zarejestrowanych. Pod hasłem „wspomóżmy potrzebujących" odbyły się zebrania rad dekanalnych. W myśl odezwy JE. Ks. Metropolity Sapiehy zawiązano dekanalne komitety pomocy biednym i bezrobotnym. — W Trzebini dn. 26 października rb. odbędzie się dla kapłanów, pragnących udzielać rekolekcyj zamkniętych, jednodniowy kurs instrukcyjny u oo. Salwatorjanów.

Archid. lwowska. — J. E. Ksiądz Arcybiskup-Metropolita lwowski ostatnio ogłosił list pasterski w sprawie obchodu jubileuszowego 1500-lecia Soboru Efeskiego i ogłoszenia dogmatu Boskiego Macierzyństwa N. M. P. W swym liście Arcypasterz wzywa wiernych, aby w szczególny sposób uczcili pamięć tego Soboru. Obchód pamiątkowy odbędzie się we Lwowie w drugą niedzielę października r. b. — Dd. 1-3 listopada r. b. odbędzie się we Lwowie piąty zjazd delegatów Związku akademickich kół misyjnych w Polsce.

Archid. warszawska. — Wśród różnorodnych prac kościelno-religijnych i społecznych na terenie archidiecezji warszawskiej, naczelne miejsce obecnie zajmuje działalność charytatywna, zmierzająca do ratowania ofiar kryzysu gospodarczego. J. E. Kard. Metropolita warszawski wydał specjalną instrukcję w tym celu do duchowieństwa; Związek „Caritas" zwrócił się z odezwą do społeczeństwa o pomoc bezrobotnym. Cała akcja ześrodkowuje się w komitetach parafjalnych. Kierunek spoczywa w ręku Sekretarjatu Związku „Caritas". — Wyższe Kursy Pracy Społecznej *(Warszawa, ul. Złota 14)* rozpoczynają w połowie października cykle aktualnych wykładów z zakresu opieki i polityki społecznej, ekonomji, prawa, techniki pracy w instytucjach społecznych i t. p.

Diecezja przemyska. — Dd. 15-17 września r. b. odbył się w Przemyślu diecezjalny Kurs duszpasterski, poświęcony aktualnym zagadnieniom pracy duszpasterskiej. W Kursie wzięło udział 140 księży.

Diecezja częstochowska. — Dd. 6-8 października r. b. odbyła się na Jasnej Górze konferencja Episkopatu Polski.

Diecezja łomżyńska. — D. 21 września r. b. J. E. Ksiądz Biskup Łomżyński powołał do życia diecezjalny Instytut Akcji Katolickiej. Asystentem kościelnym Ksiądz Biskup zamianował J. E. Księdza Biskupa-Sufragana, prezesem p. S. Konarskiego, sekretarzem ks. W. Krajewskiego. Jednocześnie Ksiądz Biskup ogłosił list pasterski do wiernych swej diecezji, wyjaśniając im istotę Akcji Katolickiej, cel i potrzebę zakładania po parafjach tej tak ważnej dziś organizacji.

Od Administracji.

Prosimy o rychlejsze nadsyłanie zaległej prenumeraty za rok 1931.

Drukowane za zezwoleniem J. E. Księdza Arcybiskupa-Metropolity.

Redaktor i Wydawca
Ks. LEON ŻEBROWSKI
Kan. Kapit. Metropol.

DRUKARNIA ARCHIDIECEZJALNA W WILNIE.